



Sygn. akt I UK 434/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 czerwca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zmienił zaskarżoną przez A. S. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lipca 2011 r. i przyznał jej rentę socjalną od 30 maja 2011 r. do 30 czerwca 2012 r.

Na podstawie opinii biegłej Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni A. S. jest całkowicie niezdolna do pracy do 30 czerwca 2012 r. z powodu występującej od urodzenia głuchoniemoty. Powołał się na treść art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz. U z 2013 r., poz. 982) i wskazał, że koniecznym warunkiem przyznania renty socjalnej jest istnienie całkowitej niezdolności do pracy z powodu naruszeń sprawności organizmu, które powstały przed ukończeniem 18 roku życia lub nauki w szkole. Skoro zaś wnioskodawczyni ten warunek spełnia, to prawo do renty socjalnej jej przysługuje na okres wskazany w opinii biegłej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS) i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. Apelujący zakwestionował opinię biegłej, na podstawie której Sąd pierwszej instancji oparł swe ustalenia faktyczne. W jego ocenie, brak jest podstaw do uznania wnioskodawczyni za całkowicie niezdolną do pracy. Jest ona bowiem uczennicą III klasy liceum profilowanego dla osób głuchych i kontynuuje naukę bez przeszkód. Sprawnie posługuje się językiem migowym, a także korzysta z aparatu słuchowego. Zdaniem apelującego, biegła błędnie utożsamiła występującą u wnioskodawczyni niepełnosprawność i związane z nią przeciwwskazania z całkowitą niezdolnością do pracy. Posiadanie orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok, oddalając odwołanie.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy, opierając się na opinii biegłej lekarza laryngologa, ustalił, iż wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w trakcie nauki w szkole i wobec tego spełnia przesłanki wymagane dla przyznania jej renty socjalnej. Jednakże Sąd Apelacyjny ustaleń tych nie podzielił. Biegła zdiagnozowała bowiem u wnioskodawczyni głuchoniemotę od urodzenia i

stwierdziła, że z uwagi to schorzenie oraz istniejącą niepełnosprawność występują przeciwwskazania do pracy wymagającej dobrego słyszenia, na wysokości przy wibracji, w narażeniu na hałas oraz w narażeniu na CS2, CO. Biegła dodała, że wnioskodawczyni z uwagi na konieczność pracy w warunkach pracy chronionej (z zachowaniem powyższych przeciwwskazań) powinna być uznana za całkowicie niezdolną do pracy do czasu uzyskania pełnych kwalifikacji zawodowych, czyli do ukończenia szkoły profilowanej. Tymczasem całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy. Zatem skoro wobec występującego u wnioskodawczyni schorzenia (głuchoniemoty od urodzenia) istnieją jedynie określone przeciwwskazania do pracy, to nie może być ona za ona całkowicie niezdolna do pracy. Stwierdzone przeciwwskazania do wykonywania określonych prac wnioskodawczyni jako aktualnie uczennicy liceum profilowanego w ogóle nie dotyczą, a jedynie w przyszłości mogą powodować częściową niezdolność do pracy. Ta bowiem sprowadza się do utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Nie było więc podstaw do uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy.

Wyrok ten został przez wnioskodawczynię zaskarżony skargą kasacyjną w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego, przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4 ustawy o rencie socjalnej, przez nieprzyznanie wnioskodawczyni renty socjalnej w sytuacji, gdy jest całkowicie ona niezdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy, innej niż w warunkach chronionych; błędną wykładnię art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niezastosowanie art. 13 ust. 4 tej ustawy, przez jego pominięcie i uznanie, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego wynika, iż jest zdolna do pracy wyłącznie w warunkach pracy chronionej, co jednoznacznie wskazuje na to, iż całkowicie utraciła zdolność do pracy w warunkach normalnych. Skarżąca

zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie sprzeczność ustaleń dokonanych przez Sąd a następnie przyjętych za podstawę wyrokowania z materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania - w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej, pomimo poczynionych przez biegłego lekarza laryngologa ustaleń w zakresie jej stanu zdrowia i wpływu stwierdzonych schorzeń na zdolność do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestia całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który przyjmuje jednolicie, że przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 369; z dnia 7 września 1979 r., II URN 111/79, PiZS 1981 nr 1 oraz z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX 558589). Pogląd ten koresponduje z wypowiedziami doktryny (por. T. Bińczycka-Majewska, *Wokół projektu zmian prawa rentowego*, PiZS 1995, nr 5, s. 3; W. Koczur, *Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych* (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), *Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia*, Opole 1998, s. 385; H. Pławucka, *Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego*, PiZS 1998, nr 1, s. 4), w której uważa się, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w tzw. normalnych warunkach. Konieczne jest zatem odniesienie się do normalnych (typowych) warunków pracy i przez ich pryzmat ocenienie, na ile dana osoba z jej indywidualnym schorzeniem jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach normalnych, niedostosowanych specjalnie do jej stanu zdrowia. Rzecz nie tyle w ewentualnych przeciwwskazaniach zdrowotnych do podjęcia zatrudnienia, co w obiektywnej możliwości wykonywania obowiązków właściwych dla tego zatrudnienia przez

osobę z określonym naruszeniem sprawności organizmu (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234).

Pod tym właśnie kątem Sąd drugiej instancji powinien ocenić zdiagnozowaną u wnioskodawczynie głuchoniemotę od urodzenia, czego nie uczynił, wychodząc z założenia, że istnieją wyłącznie przeciwwskazania zdrowotne do podjęcia zatrudnienia przez wnioskodawczynię. Nie bez znaczenia jest w tym aspekcie aktualna możliwość porozumiewania się wnioskodawczynie z otoczeniem, w tym z pracodawcą, ewentualnymi współpracownikami, klientami itd. Jeśli taki kontakt jest utrudniony albo wręcz musi odbywać się za pośrednictwem tłumacza języka migowego, to trudno uznać, aby wnioskodawczynie była zdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy w normalnych (typowych) warunkach pracy. W rezultacie potwierdził się zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Jeśli zaś chodzi o zarzut sprzeczności ustaleń dokonanych przez Sąd a następnie przyjętych za podstawę wyrokowania z materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania, to przypomnieć należy, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie może być - co do zasady - skuteczną podstawą skargi kasacyjnej, bowiem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów postępowania, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających procesową podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on bezpośrednio art. 233 § 1 k.p.c. To przecież ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). Przyjęcie przez ustawodawcę takiego rozwiązania podyktowane było potrzebą zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a także jednoznacznego określenia funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 2005 r.,

III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76). Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975). W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest „sądem faktu” i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyrok Sądu Najwyższego: z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, BSN 2003, nr 3, s. 14, uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), o tyle Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.